

Dwa spostrzeżenia po dwóch miesiącach nowego roku

Komentarz z 25.02.2013 r.

Sebastian Buczek

Prezes Zarządu Quercus TFI S.A.

Na rynkach finansowych, jak w sporcie, można próbować wyciągnąć wnioski już na pewnym etapie zmagania. Za nami prawie dwa kółka/miesiące, można zatem próbować stawiać tezy, co do dalszego przebiegu zdarzeń.

Po pierwsze – **czy obecnie trwająca korekta potrwa jeszcze przez jakiś czas? Niewykluczone**, chociaż jak to bywa z *market timing*'iem, od razu trzeba z pokorą przyjąć, że scenariusz wydarzeń może okazać się zgoła odmienny. Co przemawia za kontynuacją spokojniej – przynajmniej, jak dotychczas, korekty? 1. Dość duży entuzjazm inwestorów (instytucjonalnych) na początku roku. Widoczne to było/jest w wysokich odczytach wskaźników optymizmu, a u nas we wzroście poziomu zaangażowania OFE w akcjach. 2. Rynek turecki, który jest często dobrym *leading indicator*'em, podąża od kilku tygodni na południe. Czyżby i tym razem była to wskazówka dla innych giełd? 3. Amerykański rynek akcji zagalopował się pod szczyty wszechczasów. I to już w pierwszych tygodniach nowego roku. Czy nie za szybko?

Indeks ISE100 – po udanym początku roku, teraz przyszedł czas na korektę



Po drugie – obserwacja zachowań kursów różnych spółek i sektorów przez blisko 2 pierwsze miesiące 2013 r. pozwala postawić drugą tezę – **rok 2013 może należeć do średnich i małych spółek**. Dlaczego? 1. Tzw. misie mają za sobą udany początek wyścigu. Przez większą część roku poprzedniego mogły tylko pomarzyć o takich rajdach, jakie były dziełem KGHM czy PZU. Teraz małe i średnie spółki nadganiają. 2. Patrząc z perspektywy makro – jeśli teraz nasza gospodarka osiąga cykliczne dno, to wraz z (powolnym) ożywieniem w kolejnych kwartałach większymi beneficjentami powinny być właśnie misie, a nie blue chips, które w wielu przypadkach dopiero w IV kwartale 2012 r. zaczęły tracić momentum wynikowe. 3. Spadek oprocentowania depozytów powinien skłonić i banki, i osoby trzymające środki na lokatach, do cieplejszego pomyslenia o produktach inwestycyjnych, w tym funduszach. Wystarczy, że 1-2 duże banki zdecydują się nieco odważniej podejść do oferowania funduszy mieszanych czy akcyjnych i na efekty długo nie będziemy czekać.

Indeks SWIG80 – misie lepiej znoszą ostatnią korektę



Reasumując, za nami prawie 2 kółka/miesiące. Można z ich przebiegu próbować wysnuwać pierwsze wnioski. **Wygląda na to, że jesteśmy w trakcie łagodnej korekty. Korzystne byłoby, gdyby jeszcze trochę potrwała. Lepiej korektę znoszą średnie i małe spółki. I to do nich powinien należeć rok 2013.**

Autor jest także profesorem nadzwyczajnym w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie.

Niniejszy materiał ma charakter wyłącznie edukacyjno - informacyjny / promocyjny i stanowi on wyraz własnych ocen, przemyśleń i opinii autora (autorów). Niniejszy materiał nie stanowi oferty ani rekomendacji do zawarcia transakcji kupna lub sprzedaży jakiegokolwiek instrumentu finansowego. Podane informacje nie mogą być traktowane jako usługa doradztwa inwestycyjnego lub innego typu doradztwa, w tym świadczenia pomocy prawno - podatkowej. Podane informacje nie stanowią oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego ani publicznego proponowania w rozumieniu ustawy o ofercie publicznej.

Autor (autorzy) niniejszej publikacji oraz Quercus TFI S.A. dołożyli należytej staranności w celu zapewnienia, aby zawarte w niej informacje były rzetelne i oparte na wiarygodnych źródłach. Niemniej jednak autor (autorzy) niniejszej publikacji oraz Quercus TFI S.A. nie ponoszą odpowiedzialności za jej prawdziwość i kompletność informacji, ani za wszelkie szkody mogące powstać w wyniku wykorzystania niniejszej publikacji lub zawartych w niej informacji.

Quercus TFI S.A. udostępnia niniejszą publikację nieodpłatnie. Quercus TFI S.A. informuje, że z każdą inwestycją związane jest ryzyko.

- [Drukuj](#)
- [PDF](#)
- 10 odsłón

[Wszystkie komentarze zarządzającego](#)